

**Stanowisko Rządu do poselskiego projektu ustawy o broni i amunicji (druk nr 1692)**

Na wstępie stanowiska Rady Ministrów należy zauważyć, że prawo do posiadania broni nie jest objęte konstytucyjnym katalogiem praw i swobód obywatelskich, nie podlega więc konstytucyjnej ochronie, a dostęp do niego jest w obowiązującym stanie prawnym poddany reglamentacji zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. z 2012 r. poz. 576, z późn. zm.). Powszechnego dostępu do broni nie gwarantują także przepisy prawa międzynarodowego, ani normy prawa ponadnarodowego, w szczególności dyrektywa Rady 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni, w dalszej części zwana „dyrektywą”, której nowelizacja dokonana dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/853 z dnia 17 maja 2017 r. zmieniającą dyrektywę Rady 91/477 EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni, zwana dalej „dyrektywą zmieniającą”, nawet zastrzega warunki dostępu do broni palnej. Natomiast rozwiązania proponowane w przedłożonym poselskim projekcie ustawy są wyraźnie ukierunkowane na liberalizację dostępu obywateli do broni i amunicji.

Rada Ministrów wskazuje, że regulacje dotyczące zasad posiadania broni należą do sfery administracyjnego prawa materialnego. Zatem zapadające na ich podstawie decyzje musi poprzedzić postępowanie administracyjne przeprowadzone stosownie do przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257), czego konsekwencją jest również poddanie spraw z zakresu pozwoleń na broń kognicji sądów administracyjnych. Wydaje się, że zależności tych nie dostrzegają jednak twórcy projektu. Stąd zapewne propozycje przepisów o wydawaniu pozwoleń na broń na podstawie wyrażonego przez wnioskodawcę „zamiaru”, co stoi w sprzeczności z przepisami prawa administracyjnego, wymagającymi ustalenia pewnego stanu faktycznego w sprawie, do czego organy administracji publicznej są zobowiązane m.in. na podstawie art. 7 oraz art. 77 § 1 *Kodeksu postępowania administracyjnego*. Podobną wątpliwość budzi propozycja możliwości pozbawiania uprawnień do posiadania broni w trybie administracyjnym poprzez wydanie decyzji cofającej pozwolenie, jak również w trybie karnoprawnym, jako pozakodeksowy środek karny orzekany przez sąd powszechny w sprawie o wykroczenie lub przestępstwo. Rozwiązanie takie prowadzi w konsekwencji do poddania tej samej kwestii kognicji zarówno sądów powszechnych, jak również sądów administracyjnych.

Rada Ministrów zauważa, że kluczową kwestią dla nowotworzonego systemu wydawania pozwoleń na broń jest, wprowadzona w art. 11 projektu, zmiana organu właściwego w sprawach broni, to jest odebranie kompetencji w tym zakresie Policji i przekazanie jej do starostów lub prezydentów miast. Rada Ministrów wskazuje, że mając na uwadze przytoczony na samym wstępie niniejszego stanowiska fakt, że dostęp do broni nie jest objęty konstytucyjnym katalogiem praw i swobód obywatelskich, natomiast jest on przedmiotem reglamentacji administracyjnoprawnej, zaproponowana zmiana organów właściwych w sprawach wydawania pozwoleń na broń spowoduje całkowitą utratę przez administrację rządową wpływu na sposób realizacji reglamentacji w dostępie do broni. Wobec braku szczególnych rozwiązań dodatkowych należy przyjąć, że nowe zadanie nałożone na powiaty stanie się ich zadaniem własnym, natomiast odwołania od decyzji wydawanych przez starostów będą podlegać rozpatrzeniu przez samorządowe kolegia odwoławcze. Dodatkowo Rada Ministrów uznaje, że w warunkach dużego poziomu samodzielności jednostek samorządu terytorialnego wypracowanie jednolitej praktyki w zakresie udzielania lub cofania pozwoleń na broń w praktyce stanie się niemożliwe. Należy także wziąć pod uwagę fakt, że nałożenie na samorząd szczebla

powiatu nowych zadań będzie oznaczać konieczność wyposażenia ich w dodatkowe środki finansowe na ich realizację.

W kontekście powyższego Rada Ministrów stoi na stanowisku, że skoro Policja jest formacją, której jednym z podstawowych zadań jest zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, a posiadanie broni ściśle wiąże się z tą sferą, nie jest zasadne dokonywanie wskazanej powyżej zmiany. Ponadto organ Policji w toku prowadzenia czynności administracyjnych w stosunku do osoby ubiegającej się o pozwolenie na broń, wykonuje szereg czynności sprawdzających i ustaleń w oparciu o informacje, które są tylko w jego posiadaniu. Daje to gwarancję rzetelnego sprawdzenia wnioskodawcy. Dodać także należy, że Najwyższa Izba Kontroli po przeprowadzeniu w 2014 r. kontroli rozpoznawczej, a w 2015 r. kontroli właściwej nr P.15.041 *Wykorzystanie broni przez wybrane służby i strażę oraz nadzór organów państwa nad jej reglamentacją*, pozytywnie oceniła działania Policji w obszarze dostępu do pozwoleń na broń, uznając, iż wyniki dotychczasowych kontroli oraz znikoma liczba broni palnej użyta jako narzędzie przestępstwa bądź zamachu samobójczego może wskazywać, że osoby fizyczne posiadające legalnie broń palną zostały skutecznie zweryfikowane w trakcie postępowania o udzielenie pozwolenia na broń.

Odnosząc się do dalszej treści art. 11 projektu, Rada Ministrów wskazuje, że budzi on wątpliwości odnośnie tego, co projektodawca rozumie pod pojęciem „pozwolenie na broń”. Czy jest to decyzja administracyjna, czy też dokument w postaci tzw. legitymacji posiadacza broni. Jeżeli jest to decyzja, to jej elementy powinny odpowiadać treści art. 107 *Kodeksu postępowania administracyjnego*. A jeżeli jest to legitymacja, to nierejestrowanie w niej konkretnych egzemplarzy broni będzie stanowić znaczące utrudnienie dla funkcjonariuszy, np. Policji kontrolujących daną osobę. Nigdy nie będzie wiadomo czy broń, którą ma przy sobie jest jej własnością lub przynajmniej, czy ma prawo się nią posługiwać.

Ponadto przewiduje się, że pozwolenie będzie wydawane na czas nieokreślony. Odstępstwem od tej reguły jest pozwolenie z prawem noszenia broni, które będzie wydawane na 5 lat z możliwością przedłużenia po ponownym zdaniu egzaminu kompetencyjnego. Są to rozwiązania niezgodne z art. 7 ust. 4 dyrektywy, która wprowadziła wymóg okresowej, nie rzadszej niż co 5 lat, weryfikacji wydanych pozwoleń na broń. Pozwolenie takie będzie mogło zostać odnowione lub przedłużone, jeżeli warunki, na podstawie których zostało wydane będą nadal spełnione.

Zgodnie z założeniami projektu, organ wydający pozwolenie nie będzie miał żadnego wpływu na ilość egzemplarzy broni, którymi będzie dysponować dana osoba lub podmiot. Rola organu ograniczy się więc tylko do wydania pozwolenia w przypadku spełnienia wymagań formalnych. Nie będzie miał on zatem możliwości odmowy wydania pozwolenia na kolejne egzemplarze broni w przypadku zgromadzenia przez osobę arsenału mogącego stanowić potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. Nie został ponadto przewidziany dokument, na podstawie którego osoba posiadająca pozwolenie będzie dokonywała zakupu broni. Można więc domniemywać, iż będzie nim jej pozwolenie zamiast funkcjonującego w obowiązującym stanie prawnym zaświadczenia uprawniającego do nabycia broni.

Wprowadzenie przepisów wskazujących, że wyłącznie skazanie prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy oraz skazanie na bezwzględną karę pozbawienia lub ograniczenia wolności będzie przesłanką negatywną do wydania pozwolenia, spowoduje, w ocenie Rady Ministrów, że uprawnienie to będzie mogło zostać wydane osobie, w stosunku do której toczy się postępowanie karne lub, wobec której postępowanie umorzono albo zawieszono wykonanie kary.



Propozycja ta budzi poważne wątpliwości w kontekście wypełnienia wynikającego z dyrektywy wymogu wydawania pozwoleń na broń osobom, które nie stanowią zagrożenia dla samych siebie lub innych, dla porządku publicznego lub dla bezpieczeństwa publicznego.

Projektodawca przewiduje nowe rodzaje pozwoleń na broń zarówno dla osób fizycznych, jak i podmiotów. W przypadku pozwoleń indywidualnych wprowadza stopniowość uzyskiwanych uprawnień, od których posiadania uzależniony jest dostęp do określonych rodzajów broni. Założono również możliwość obejścia poszczególnych etapów i uzyskania od razu pozwolenia bardziej zaawansowanego. Koncepcję taką, co do zasady, można uznać za uzasadnioną, niemniej jednak wymogi stawiane osobom zainteresowanym uzyskaniem pozwolenia na broń nie zapewniają realizacji przepisów dyrektywy.

Rada Ministrów stoi na stanowisku, że nie można w pozytywnie odnieść się do treści art. 13 ust. 2 projektu, z którego wynika, iż uzasadnionym powodem posiadania broni, w większości wymienionych w tym przepisie przypadków, będzie „zamiar”, np. uprawiania łowiectwa, ochrony osobistej, ochrony miru domowego, czy kolekcjonowania broni. Biorąc pod uwagę to, iż prawo do broni nie jest powszechnym prawem obywatela, tak sformułowane kryterium nie wydaje się być wystarczające. Ponadto „ważna przyczyna posiadania broni”, o której mowa w art. 5 dyrektywy, z pewnością nie może być utożsamiana z „zamiarem”. Niezrozumiałym jest także dlaczego projektodawca w art. 13 ust. 2 pkt 3, 4 i 10, nie wskazał jako przesłanki „zamiaru udziału”, lecz „udział” w działalnościach w nich wymienionych. Taka konstrukcja przepisu może oznaczać pewien rodzaj braku konsekwencji we wskazywaniu „ważnej przyczyny posiadania broni”, a ponadto może być odebrana jako dyskryminowanie określonych kategorii osób występujących o pozwolenie na broń.

Projektodawca uznał też, że wystarczającym potwierdzeniem braku przeciwwskazań do dysponowania bronią będzie przedłożenie przez osobę zainteresowaną pozwoleniem na broń, zaświadczenia od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej i znacznie ograniczył zakres badań specjalistycznych, które zgodnie z projektowaną regulacją nie są obowiązkowe. Lekarz ten będzie decydował, czy skierować osobę zainteresowaną na badanie psychologiczne lub do specjalisty neurologa lub psychiatry. Ponadto, co bardzo istotne, projekt nie przewiduje możliwości kierowania przez organ osoby posiadającej pozwolenie na badania w przypadku uznania zasadności takiego działania (podejrzenie utraty zdolności do dysponowania bronią) oraz możliwości odwołania się od orzeczenia lekarskiego. Natomiast z przepisów art. 5 ust. 2 dyrektywy wynika, że „państwa członkowskie muszą posiadać system monitorowania, z którego mogą korzystać stale lub okresowo, w celu zapewnienia, aby warunki udzielania pozwolenia (...) były spełniane przez cały okres obowiązywania pozwolenia oraz, między innymi, aby odpowiednie informacje medyczne i psychologiczne były poddane ocenie”.

Projekt zakłada też odejście w pewnych przypadkach od egzaminu sprawdzającego umiejętność posługiwania się bronią przez wnioskodawcę. Obywatelską kartę broni otrzymuje się bez zaliczenia egzaminu. W przypadku pozwolenia podstawowego zdaje się egzamin dopuszczający (teoretyczny), z którego są zwolnione osoby posiadające obywatelską kartę broni, przez okres co najmniej 3 lat. Egzamin kompetencyjny, czyli praktyczny, z umiejętności posługiwania się bronią przewiduje się jedynie w przypadku pozwolenia rozszerzonego. Zauważyć także należy, że poza wskazaniem, że egzaminatorami mogą być wyłącznie instruktorzy strzelectwa sportowego, strzelców policyjnych lub wyszkoleni strzeleckiego, a egzamin przeprowadza organ wydający pozwolenie, nie reguluje się kto i na jakich zasadach powoływałby komisję egzaminacyjną, określałby tryb jej działania i sposób

utrwalania przebiegu egzaminu. Wątpliwości budzi także przepis przewidujący zwolnienie z egzaminu wyłącznie tych żołnierzy zawodowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz funkcjonariuszy służb wymienionych w art. 2 pkt 1 projektu, którzy pełnili służbę „w korpusie oficerów lub wyższym”. Jest to nieuzasadnione nierówne traktowanie żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy pełnią lub pełnili służbę w korpusie niższym.

Odnosząc się do projektowanego art. 16 dotyczącego podmiotów, które mogą uzyskać pozwolenie obiektowe, Rada Ministrów wskazuje, że jest on sformułowany nieprecyzyjnie, ponieważ wynika z niego, że właściwie każdy przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą miałby prawo do posiadania broni, o ile tylko wyraziłby taką wolę, ponieważ nie ma obowiązku przedstawienia uzasadnienia.

Jednocześnie wskazać należy, że w obecnym stanie prawnym uprawnienie do posługiwania się bronią samodzielną sklasyfikowaną w kategorii A dyrektywy, przysługuje specjalistycznym uzbrojonym formacjom ochronnym, o których mowa w ustawie z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2016 r. poz. 1432, z późn. zm.). Nieuzasadnionym jest więc wpisanie przez projektodawcę wewnętrznych służb ochrony, które są specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi, do wymienionych w art. 16 projektu podmiotów odrębnych od przedsiębiorców posiadających koncesję na usługi ochrony osób i mienia. Powoduje to bowiem ograniczenie w dostępie wymienionych służb do broni samoczynnej, która jest przez nie wykorzystywana do konwojowania wartości pieniężnych, np. przez wewnętrzną służbę ochrony funkcjonującą w centrali i oddziałach Narodowego Banku Polskiego.

Wątpliwości budzi także kwestia posługiwania się bronią obiektową przez osoby zatrudnione przez podmioty posiadające pozwolenie obiektowe. W obowiązującym stanie prawnym osoby te mogą realizować zadania służbowe z bronią, jeżeli mają dopuszczenie do posiadania broni oraz wraz z bronią zostało im wydane świadectwo broni. Świadectwo to jest dokumentem wystawianym przez właściwy organ Policji potwierdzającym, że dana jednostka broni została zarejestrowana na stanie podmiotu w nim wskazanego. W projektowanym art. 21 ust. 2 mówi się natomiast o „przenoszeniu” broni obiektowej przez osoby posiadające pozwolenie i pisemne upoważnienie właściciela broni. Natomiast zgodnie z postanowieniami art. 31, noszenie broni przez pracowników ochrony podczas wykonywania czynności zawodowych wymaga jedynie posiadania pozwolenia z prawem noszenia broni.

Rejestr Centralnej Ewidencji Broni i Posiadaczy, którego utworzenie przewiduje się w art. 12 projektu, jakkolwiek powieli częściowo obecnie obowiązujące rozwiązania, to jednak nie spełnia wymagań dyrektywy określonych w art. 4 ust. 4. Wynika z nich bowiem, że w systemie rejestracji danych powinny znajdować się informacje o każdej sztuce broni palnej objętej dyrektywą, zatem także tej, która została wprowadzona do obrotu. Natomiast w rejestrze mającym zostać utworzonym w oparciu o projektowaną ustawę, będą gromadzone wyłącznie dane o broni posiadanej na podstawie pozwolenia na broń. Przepisy dyrektywy regulują również czas przechowywania danych w rejestrze liczony od zniszczenia danej broni, czego w projekcie nie przewidziano.

W projekcie brak jest także przepisów obligujących nabywców broni, która nie spełnia wymogów art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy, do poddania jej oznakowaniu przez uprawniony podmiot, przed dokonaniem rejestracji tej broni.

Rada Ministrów zwraca uwagę na wątpliwości dotyczące upoważnienia ustawowego, zawartego w art. 14 ust. 4 projektu, do wydania przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych rozporządzenia określającego zestaw 100 pytań wraz z odpowiedziami. Projektodawca nie powinien

wprowadzać „ustawowych odpowiedzi na pytania”, które są przedmiotem egzaminu. Może bowiem powstać ryzyko, że sformułowanie odpowiedzi w sposób, który odda istotę, ale jednocześnie odbiegający od treści zawartej w rozporządzeniu, będzie musiało oznaczać niezaliczenie odpowiedzi.

W art. 20 ust. 2 projektu przewiduje się użyczenie amunicji. Amunicja nie może być natomiast przedmiotem użyczenia, ponieważ sama istota użyczenia polega na nieodpłatnym przekazaniu do używania rzeczy w określonym czasie, a następnie jej zwrot osobie przekazującej w użyczenie. Amunicja zostanie wykorzystana, podlegać będzie zużyciu, a więc nie będzie mogła być w ogóle zwrócona lub też w razie zakupu tej samej ilości tej samej amunicji nie będzie już tą samą rzeczą, która podlegała użyczeniu.

W art. 23 ust. 2 projektu nie określono szczegółowych wymogów, jakie powinny spełniać urzędnicy do przechowywania broni, co będzie powodowało dużą dowolność w tym zakresie. Rada Ministrów stoi na stanowisku, że w parze ze zwiększeniem dostępu do broni powinno iść wprowadzenie jednoznacznych, rygorystycznych kryteriów jej przechowywania, które będą dostateczną gwarancją tego, że nie dostanie się ona w ręce osób nieuprawnionych. Rada Ministrów zauważa także, że projekt ustawy nie przewiduje obowiązku ewidencjonowania przez podmioty posiadające pozwolenie obiektowe broni i amunicji przechowywanej w magazynie broni. Uniemożliwi to sprawowanie właściwego nadzoru nad bronią i amunicją, gdy będą one pobierane i zdawane przez pracowników tych podmiotów.

Projektodawca w art. 26 wskazał na Policję oraz Żandarmerię Wojskową jako organy, które mogą przeprowadzać kontrolę warunków przechowywania broni. W ocenie Rady Ministrów zmiana organu właściwego w sprawach wydawania oraz cofania pozwoleń na broń powinna skutkować przejściem przez ten organ nadzoru nad jej zgodnym z prawem posiadaniem, a co za tym idzie, dokonywaniem kontroli warunków przechowywania. Ponadto brak jest w projekcie przepisów określających tryb przeprowadzania i dokumentowania czynności kontrolnych.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obywatele innych państw członkowskich Unii Europejskiej dokonują zakupu broni palnej i amunicji do niej na podstawie poświadczonej przez władze ich kraju uprzedniej zgody przewozowej. Wywozu zakupionej broni i amunicji dokonują natomiast na podstawie zgody przewozowej poświadczonej przez właściwy organ Policji. Projektowane przepisy nie przewidują zaś dokumentu w postaci zgody przewozowej. Dokumentu tego nie można bowiem utożsamiać ze zgodą na wywóz broni, o której mowa w art. 33 projektu, wydawaną obywatelom polskim. Ponadto w uzasadnieniu do art. 41 ust. 2 projektu, który dotyczy procedur zakupu broni i amunicji przez obywateli państw niebędących członkami Unii Europejskiej, wskazuje się, że stanowi on implementację art. 11 dyrektywy.

Wątpliwości budzą też przepisy art. 41 ust. 3 i 4 projektu, które są niespójne. Z treści ust. 3 wynika, że broń zakupiona w Rzeczypospolitej Polskiej przez określone kategorie cudzoziemców ma być niezwłocznie odesłana na ich zagraniczny adres. Zaś w ust. 4 wskazuje się, że właściwy organ celny zawiadamia o wywozie broni przez cudzoziemca.

Rada Ministrów wskazuje także, że istotną kwestią pominiętą przez projektodawcę jest ustanowienie punktu kontaktowego do wymiany informacji pomiędzy krajami Unii Europejskiej o handlowych transferach broni palnej i amunicji do niej dokonywanych przez posiadaczy pozwoleń na broń. Jest to wymóg wynikający z dyrektywy, zatem wprowadzenie przepisów w tym zakresie jest obligatoryjne. Obecnie każde państwo posiada jeden wyznaczony organ właściwy w tym zakresie, który współpracuje ze swoimi odpowiednikami w innych krajach. W warunkach polskich organem tym



pozostaje Komendant Główny Policji, a zadanie to realizuje przy pomocy Wydziału Nadzoru nad Specjalistycznymi Uzbrojonymi Formacjami Ochronnymi Biura Prewencji Komendy Głównej Policji. Rada Ministrów wskazuje, że z praktycznego punktu widzenia nie jest możliwe, aby funkcję tę wykonywało kilkaset organów właściwych w sprawach pozwoleń na broń. Zagraniczne punkty kontaktowe mogą mieć w takim przypadku wątpliwości, z którym organem współpracować i do którego organu zwrócić się o wyjaśnienie różnych kwestii związanych z dostępem do broni w Rzeczypospolitej Polskiej.

Projektodawca nie wprowadził także przepisów dostosowujących ustawę do *rozporządzenia wdrażającego art. 10 Protokołu Narodów Zjednoczonych przeciwko nielegalnemu wytwarzaniu i obrotowi bronią palną, jej częściami i komponentami oraz amunicją, uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej oraz ustanawiającej zezwolenie na wywóz oraz środki dotyczące przywozu i tranzytu dla broni palnej, jej części, komponentów oraz amunicji*, zwanego dalej również „rozporządzeniem wdrażającym”, w zakresie w którym, gdy posiadacz pozwolenia na broń jest eksporterem w rozumieniu tego rozporządzenia, wywóz broni powinien zostać dokonany na podstawie zezwolenia wydanego przez wyznaczony organ właściwy w tym zakresie.

Przepis art. 45 ust. 2 projektowanej ustawy zakłada, że prokurator, sąd albo lekarz może zdiagnozować u posiadacza pozwolenia na broń określone stany chorobowe. Rada Ministrów wskazuje, że o ile w przypadku lekarza jest to w pełni uzasadnione, to już przyznanie takich uprawnień prokuratorowi lub sędziom budzi poważne wątpliwości.

Rada Ministrów wskazuje także, że projektowane regulacje nie wiążą pozbawienia prawa do posiadania broni z obowiązkiem jej zbycia. Obowiązek ten powstaje bowiem tylko w przypadku orzeczenia czasowego zawieszenia tego prawa i to przez sąd. Właściciel broni, wobec którego środek ten zastosowano winien zbyć broń, albo oddać ją do depozytu, ale nie wiadomo jakiego organu. Nie wiadomo także kto i według jakich zasad będzie ustalał koszty tego depozytu. Kwestia braku przepisów dotyczących należności finansowych za depozyt ma jednak mniejsze znaczenie. Rada Ministrów za szczególnie niebezpieczne uznaje to, że osoba pozbawiona prawa do broni, np. z tytułu stwierdzenia u niej choroby psychicznej, nadal będzie broń tę miała legalnie w swojej dyspozycji.

Należy również zauważyć, że projektowana regulacja nie wskazuje organu właściwego do weryfikacji i poświadczenia, że dana broń palna została pozbawiona cech użytkowych zgodnie z wymogami *rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2015/2403 z dnia 15 grudnia 2015 r. ustanawiającego wspólne wytyczne dotyczące norm i technik pozbawiania broni cech użytkowych w celu zagwarantowania, że broń pozbawiona cech użytkowych trwale nie nadaje się do użytku*.

Projektowany art. 57 ust. 1 stanowi, iż osoby, które weszły w posiadanie broni i amunicji w związku ze swoim udziałem w walce o suwerenność i niepodległość Polski i nabyły uprawnienia kombatanckie uzyskują prawo do posiadania tej broni bez potrzeby zdania egzaminu. O ile to rozwiązanie można ocenić pozytywnie, o tyle Rada Ministrów nie dostrzega powodów, dla których te same regulacje dotyczące kombatanatów, miałyby być stosowane po ich śmierci także do osób im najbliższych.

Niezależnie od dokonanej oceny rozwiązań systemowych, Rada Ministrów wskazuje także na częściową niezgodność zaproponowanych w art. 3 projektowanej ustawy definicji pojęć z dyrektywą, w tym także dyrektywą zmieniającą. Zaproponowane pojęcia będą musiały zostać poddane dokładniejszej powtórnej analizie, tak aby pewne nieścisłości lub sprzeczności w nich występujące

zostały wyeliminowane. Rada Ministrów wskazuje także, że w zaproponowanym słowniku nie zostały ujęte propozycje definicji „broni salutacyjnej” oraz „broni akustycznej”, które to rodzaje broni otrzymały swoją definicję w dyrektywie.

Oceniając omawiany projekt w aspekcie społecznym Rada Ministrów stoi na stanowisku, że projekt ten, wprowadzając powszechny dostęp do broni z jednoczesną liberalizacją zasad jej posiadania, może spowodować znaczący wzrost liczby sztuk broni w posiadaniu osób fizycznych, a także w posiadaniu podmiotów, np. przedsiębiorców na podstawie pozwoleń obiektowych. W warunkach zakładanego przez projektowaną ustawę odstąpienia od konieczności poddania się w niektórych przypadkach obowiązkowi przeszkolenia, zliberalizowania zasad weryfikacji predyspozycji zdrowotnych, w tym psychologicznych, do posiadania broni oraz zliberalizowania zasad przechowywania broni, zwiększona liczba sztuk broni w posiadaniu osób fizycznych oraz podmiotów, może w konsekwencji mieć znaczący wpływ na bezpieczeństwo i porządek publiczny, jak również na wzrost wypadków z użyciem broni palnej.

Rada Ministrów, przyjmując niniejsze stanowisko do *poselskiego projektu ustawy o broni i amunicji (druk 1692)*, kierowała się m.in. koniecznością implementacji *dyrektywy Rady 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/853 z dnia 17 maja 2017 r. zmieniającej dyrektywę Rady 91/477 EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni.*

W chwili obecnej dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/853 z dnia 17 maja 2017 r. zmieniająca dyrektywę Rady 91/477 EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni została przez Republikę Czeską zaskarżona do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – sprawa **C- 482/17** ze skargi Republiki Czeskiej o stwierdzenie nieważności tej dyrektywy.

Rada Ministrów wskazuje, że niezależnie od analizowanej obecnie możliwości przystąpienia przez Rzeczpospolitą Polską do wskazanego postępowania w charakterze interwenienta, nieprzewidywalność orzeczenia, jakie w przyszłości może wydać TSUE, przesądza o tym, że na chwilę obecną wszelkie rozwiązania prawne dotyczące broni i amunicji powinny uwzględniać zarówno postanowienia dyrektywy, jak również dyrektywy zmieniającej.

